Debata o przyszłości Centrum Muzyki

2026-07-09

Temat przyszłego funkcjonowania Centrum Muzyki był jednym z głównych punktów ostatniego posiedzenia komisji kultury Rady Miasta Krakowa. Rywalizacja Capelli Cracoviensis i ARMK o to, kto i w jaki sposób będzie zarządzał nowym obiektem, trwa od kilku tygodni i budzi emocje.

Budowa Centrum Muzyki w Krakowie zbliża się do końca, jednak zainteresowanie budzi kwestia jego przyszłego funkcjonowania i sposób zarządzania obiektem. Oś sporu stanowi odpowiedź na pytanie, kto powinien zarządzać jedną z największych inwestycji kulturalnych w historii miasta.

Pełniący funkcję prezydenta Krakowa Stanisław w Kracik zaproponował, aby do końca wakacji oba podmioty przedstawiły swój pomysł na zarządzanie techniczne, menedżerskie i programowe oraz prognozę kosztów działalności. – Mam świadomość, że sprawa jest pilna i ważna. Musimy pamiętać o kwestii kontraktowania wydarzeń. Nie można rozpoczynać kontraktowania w dniu inauguracji – podkreślił. – Misja kultury, muzyki musi być misją, nie może być biznesem – dodał.

Dyrektor Capelli Cracoviensis Jan Tomasz Adamus podkreślał, że obiekt kultury powinien pozostawać w bezpośrednim zarządzie instytucji kultury, a nie miejskiej spółki. W jego ocenie pozostawienie Centrum w zarządzie ARMK może prowadzić do niepotrzebnych kosztów i ograniczenia wpływu orkiestr na sposób funkcjonowania nowej siedziby. – Już sam wynajem, czynsz może zabić orkiestrę – powiedział Jan Tomasz Adamus.

Muzycy przekonują również, że dochody z działalności obiektu powinny trafiać bezpośrednio do instytucji kultury. Obawiają się przy tym ingerencji ARMK w ich działalność artystyczną i prezentowany program wydarzeń. Zapowiadają przy tym, że nie zamierzają przenosić swojej działalności do budynku zarządzanego przez ARMK.

Według przedstawionego przez Agencję Rozwoju Miasta Krakowa modelu za program Centrum Muzyki odpowiadać mają orkiestry rezydenckie, miejskie instytucje kultury oraz partnerzy programowi. Plan zakłada również utworzenie przy Capelli Cracoviensis Biura Koncertowego, które miałoby koordynować działalność artystyczną oraz współpracę z organizatorami wydarzeń.

ARMK podkreśla, że w publicznej debacie warto oddzielić kwestie związane z działalnością artystyczną od zarządzania samą infrastrukturą. Jak wyjaśnia ARMK, jej rola ma ograniczać się do administrowania obiektem – utrzymania budynku, zapewnienia bezpieczeństwa, obsługi technicznej, eksploatacji oraz koordynacji jego codziennego funkcjonowania. Spółka zaznacza, że nie będzie decydować o repertuarze ani ingerować w działalność artystyczną.

Centrum Muzyki od początku projektowano nie tylko jako siedzibę dwóch orkiestr rezydenckich, lecz także jako otwarte miejskie centrum muzyczne. W kompleksie znajdzie się pięć sal koncertowych i edukacyjnych, które mają być wykorzystywane przez cały rok również przez festiwale, uczelnie artystyczne, organizacje pozarządowe, twórców i innych organizatorów wydarzeń.